VII Wtorek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 9,30-37): Po wyjściu stamtąd podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać.

Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich!». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał».

«Syn Cz?owieczy b?dzie wydany»

Rev. D. Jordi PASCUAL i Bancells
(Salt, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia przynosi nam dwie nauki Jezusa, które są ściśle związane ze sobą. Z jednej strony Pan zapowiada, że «Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie» (Mk 09,31). To jest wolą Ojca: po to przyszedł na świat; tak chce nas uwolnić od niewolnictwa grzechu i śmierci wiecznej; w ten sposób Jezus uczyni nas dziećmi Bożymi. Tak Ofiara Pana, tak skrajna, że oddaje za nas Swoje życie, pokazuje nieskończoność Miłości Boga: niezmierzona miłość, miłość, której nie obchodzi poniżyć się do szaleństwa i skandalu Krzyża.

Przeraża reakcja Apostołów, jeszcze zbyt zajętych sobą i zapominających o uczeniu się od Mistrza: «Oni jednak nie rozumieli tych słów» (Mk 09,32), ponieważ idąc rozprawiali, który z nich jest największy, i nie mają odwagi się Go o to zapytać, aby nie zostać zganionym.

Z łagodną cierpliwością Jezus dodaje: należy uczynić się ostatnim i sługą wszystkich. Należy przygarnąć prostego i małego, bo Pan chciał być z nim identyfikowany. Powinniśmy przygarnąć Jezusa w naszym życiu, ponieważ w ten sposób otwieramy drzwi samemu Bogu. To jak życiowy program, którym się kierować.

Tak wyjaśnia to proboszcz z Ars, Jan Maria Vianney: «Za każdym razem kiedy rezygnujemy z naszej woli

poddając się woli innych, pod warunkiem, że nie jest ona sprzeczna z prawem Bożym, zasługujemy na uznanie, które tylko Bóg rozpoznaje». Jezus naucza słowami, ale przede wszystkim naucza Swoimi dziełami. Ci Apostołowie, początkowo trudni do zrozumienia, po Krzyżu i Zmartwychwstaniu, naśladują swego Pana i swego Boga. I, w towarzystwie Najświętszej Maryi, stają się coraz mniejsi, aby Jezus wzrastał w nich i w świecie.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Błogosławiony jesteś, mój Panie Jezu Chryste, który przez swoją drogocenną krew i świętą śmierć odkupiłeś dusze i przez swoje miłosierdzie wyprowadziłeś je z wygnania do życia wiecznego.» (Święta Brygida)

- «Wznoszenie się do Boga ma miejsce właśnie w uniżaniu się w pokornej służbie, w uniżaniu w miłości.» (Benedykt XVI)

- «Człowiek zraniony przez grzech ma trudności w zachowaniu równowagi moralnej. Dar zbawienia dany przez Chrystusa udziela nam łaski koniecznej do wytrwałości w poszukiwaniu cnót. Każdy powinien zawsze prosić o tę łaskę światła i mocy, przyjmować sakramenty, współdziałać z Duchem Świętym, iść za Jego wezwaniami do miłowania dobra i wystrzegania się zła.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1811)